

Iwona Grodź*

...KTOŚ MUSI ZOSTAĆ NA KONIEC ARTYSTA I JEGO RODZINA. W ŚWIETLE FILMÓW O BEKSIŃSKICH

„Wiem, że to świat fikcji, ale może i ja przez ten cały czas byłem fikcją.
Odchodzę do świata fikcji, bo tylko tam było mi dobrze.
Błagam na wszystko, nie budźcie mnie”.

Tomasz Beksiński

Streszczenie. Tematem tekstu jest zwrócenie uwagi na możliwości filmowego i literackiego biografizmu. Materiałem badawczym są polskie filmy na temat rodziny polskiego malarza, grafika, fotografa: Zdzisława Beksińskiego (1929–2005), takie jak fabularny: *Ostatnia rodzina* Jana P. Matuszyńskiego z 2016 roku, i dokument eksperymentalny: *Beksińscy. Album wideofoniczny* autorstwa M. Borchardta z 2017 roku.

Celem tekstu jest sugestia, że biografia literacka i filmowa umożliwia nie tylko poznanie ciekawej osobowości i jej relacji z innymi (np. rodziną), ale też nawiązanie porozumienia z projektowanymi odbiorcami, poprzez pogłębienie zrozumienia postawy, zachowania artystów. Biografizm „zaszyfrowany” w sztuce pozwala ponadto lepiej zrozumieć funkcjonowanie „rodziny artysty”, a więc życia z niepowtarzalną osobą i jej twórczością.

Słowa kluczowe: rodzina, biografizm, pamięć i uczenie, Beksińscy, film

...someone has to stay at the end. The artist and his family In the light of films about the Beksiński family

Summary. The theme of the text is to draw attention to the possibilities of film and literary biography. The research material is Polish films about the family of a Polish painter, graphic artist and photographer: Zdzisław Beksiński (1929–2005), such as the feature film: *The Last Family* of Jan P. Matuszyński from 2016, and an experimental documentary: *Beksińscy. Video album* by M. Borchardt from 2017.

* Dr, literaturoznawca, filmoznawca, historyk sztuki, muzykolog, Polskie Towarzystwo Bada-
czy Filmu i Mediów, Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej.

The purpose of the text is suggested that literary biography and film can not only get to know interesting personality and its relationships with others (eg. family), but also to establish an agreement with the projected recipients, by deepening the understanding of the attitudes, behavior artists. The biography „encrypted” in art also allows a better understanding of the functioning of the „artist’s family”, that is life with a unique person and its work.

Key words: family, biography, memory and learning, Beksińscy, film

Wprowadzenie

Zdzisław Beksiński (1929–2005) w jednym z listów, który napisał już po śmierci żony Zofii (1928–1998) i samobójstwie jedyne go syna Tomka (1958–1999), stwierdził, że „[...] ktoś musi zostać na koniec...” (Grzebałkowska, 2014, s. 7). W jego opinii ten, który w rodzinie jest najsilniejszy. Jest bowiem nadzieja, że tylko on będzie w stanie znieść tragedię, przetrwać szok, przepracować żałobę i powrócić do życia. W przypadku wskazanej rodziny, artysta sam siebie określił kimś takim. Czas „pokazał” prawdę... Zwykle potrzeba wielu lat, żeby z odpowiedniego dystansu do tego zagadnienia powrócić. Tym razem w sposób nie tyle bezpośredni (biorąc na warsztat metody psychologiczne, np. wywiad, rozmowę, ankietę, eksperyment, analizę przypadku), ale pośredni, „rozszyfrowując” przekaz artystyczny, jakim są filmy, przynajmniej częściowo poświęcone temu tematowi, m.in. fabularna *Ostatnia rodzina* Jana Matuszyńskiego (2016) czy dokument eksperymentalny *Beksińscy. Album wideofoniczny* Marcina Borchardta (2017)¹.

Temat: „Biografie rodzinne i uczenie się”, zobowiązuje do spojrzenia na relacje międzyludzkie z określonej perspektywy. Zakłada bowiem widzenie skierowane jednocześnie i na przeszłość (pamięć), i na przyszłość (przewidywanie), a więc też na stopniowe nabywanie wiedzy o historii rodziny i relacji między jej członkami. „Uczenie się” zakłada, że mimo prognozowanego przez wielu „kryzysu rodziny”, jest ona jednak ciągle najmniejszą, ale najbardziej uniwersalną i trwałą jednostką społeczną². W tym przypadku ciekawym aspektem

¹ Ponadto Zdzisław Beksiński był bohaterem (lub inspiracją była jego twórczość) wielu filmów dokumentalnych, np.: *Fotoplastykonu* w reżyserii Piotra Andrejewa (1978); *Rozmów z malarzem Beksińskim* autorstwa Marii Mastalińskiej (1982); impresji *Hommage à Beksiński* Bohdana Dziworskiego (1985), o której pisała w swojej książce też Magdalena Grzebałkowska; *Snu* Bohdana Dziworskiego (1987); *Trójgłosu o Beksińskim* Hanny Kramarczuk i Tadeusza Nyczka (1995), wyprodukowanego przez Telewizję Polską, I Program Telewizji Edukacyjnej; *Beksińskiego. Autoportret pośmiertny* zrealizowanego przez Alicję Wosik (2006). Powstała też krótkometrażowa fabuła *Pars pro toto* Katarzyny Łęckiej (2017). Malarstwo tego artysty zostało wykorzystane ponadto w *Prologu* filmu Jerzego Skolimowskiego *Ręce do góry* z 1981 roku. Tomasz Beksiński był natomiast bohaterem dokumentu: *Dziennik zapowiedzianej śmierci* Daniela Świątły (2000).

² Na temat rodziny w aspekcie społecznym i ponowoczesnego kryzysu rodziny warto przeczytać m.in. artykuł Aleksandry Kamińskiej (2016, s. 79–88). Autorka wskazała trzy modele rodziny, oparte na stadiach rozwoju społecznego (przednowoczesnego, nowoczesnego i ponowoczesnego). Ostatecznie podsumowała swoje rozważania stwierdzeniem: „Mimo postępującej indywidualizacji życia rodzina, choć podlega przemianom określanym przez niektórych jako kryzys tej instytucji, jednak trwa, nie zanika. W powszechnej świadomości nadal istnieje przekonanie, iż prawidłowo funkcjonująca wspólnota rodzinna będzie wsparciem dla jednostki w jej życiowych

jest niewątpliwie pamięć, przeświadczenie o ostatecznym końcu, tzw. linii życia konkretnej rodziny (definitywnym przerwaniu jej i tym samym uniemożliwienie powtórzeń: brak potomstwa), oraz zajęcie się rodziną „nietypową” w tym sensie, że „rodziną artysty” (choć nie do końca „rodziną artystyczną”)³.

W związku z takim podejściem ważnymi pytaniami okazują się takie, jak⁴: „Co pamiętał Beksiński z dzieciństwa”?; „Czego nauczył się w rodzinie”?; „Jak to czego uczył się w rodzinie wpływało na jego relacje we własnej rodzinie oraz działalność twórczą”? Od razu można zauważyć, że nie uda się na nie odpowiedzieć w sposób jednoznaczny i wyczerpujący. Przykładowo odpowiedź na pierwsze jest bardzo trudna, bo niemal nieuchwytna. Nie tylko dla widza, obcujuącego z wytworami jego twórczości, czy odbiorcy filmów na jego temat (jak to jest w tym przypadku), ale nawet dla samego artysty. Pozostałe dwa pytania sugerują konieczność zawierzenia malarzowi, który wypowiadał się na te tematy lub relacji osób, mających z nim – mniejszy lub większy – kontakt. Na pewno można jednak pokusić się o jakieś, choćby wstępne i zachęcające do dalszych badań, konstatacje.

(Auto)biografizm

Zajmując się twórczością na temat rodziny Beksińskich, trzeba pamiętać nie tylko o biografizmie (por. książki i filmy na ten temat w bibliografii na końcu artykułu), ale także autobiografizmie jako sposobie komunikowania artysty (w tym przypadku bohatera filmów), przy pomocy sztuki, z potencjalnymi odbiorcami⁵. Biografia i autobiografia filmowa to gatunki, w których reżyser opowiada o życiu postaci, bądź – w mniej lub bardziej jawny sposób – opisuje swoje własne życie. „Ukrywa” własne „ja” za postacią głównego bohatera. Wątki biograficzne i/lub autobiograficzne mogą pojawić się nie tylko w dokumencie, ale równie często są obecne w filmie fabularnym, eksperymentalnym, a nawet

wyborach czy w trudnych chwilach. Współczesna rodzina to zatem przede wszystkim wspólnota emocjonalna, której zadaniem jest stworzenie niezbędnego zaplecza dla pozarodzinnej aktywności człowieka” (s. 86).

³ Sformułowanie: „rodzina artysty” jest w tym kontekście rozumiana jako rodzina Zdzisława Beksińskiego, w której tylko on jest twórcą – centrum działań artystycznych, a pozostali członkowie są niejako „satelitami”, które mu tę działalność ułatwiają, wspomagają i/lub utrudniają, uniemożliwiają.

Pojęcie „rodziny artystycznej” oznacza natomiast grupę indywidualności twórczych, które wspólnie i/lub osobno podejmują działania związane ze sztuką. W tym kontekście warto pamiętać o Tomku Beksińskim, który podobnie jak ojciec, ale z mniejszymi sukcesami, podejmował działania związane ze sztuką (pisał, tłumaczył, prowadził audycję radiową na temat muzyki). Na temat artysty w kontekście rodziny pisali m.in. Parandowski, 1986; oraz Osęka, 1975.

⁴ Zob. tematy i problemy badawcze zaproponowane przez organizatorów XII Łódzkiej Konferencji Biograficznej z cyklu „Biografia i badanie biografii”, pt. „Biografie rodzinne i uczenie się” (15–16 lutego 2019, Łódź).

⁵ Zob. prace Z. Beksińskiego, m.in. na stronie: <http://www.beksinski.com.pl/biografia/index.html> (dostęp: 6.03.2019).

animowanym. Każdorazowo warto pamiętać, że osoba opowiadająca o innych lub o sobie, swoim życiu, nigdy nie będzie do końca obiektywna. Bardzo często jest przecież tak, że autor chce pokazać tylko pewne wydarzenia z przeszłości albo przedstawia je z jednego, subiektywnego punktu widzenia.

Wiele na temat literackiej autobiografii, a pośrednio też biografii, napisał francuski badacz Philippe Lejeune w artykule *Pakt autobiograficzny* (1975, 2007). Warto przytoczyć jego najważniejsze myśli. Francuski literaturoznawca wskazywał, że biografia, a także autobiografia, są przede wszystkim środkiem komunikowania się, a więc porozumiewania, a nie obnażania czyichś lub własnych tajemnic. Biografia i autobiografia to też sposoby konstruowania tożsamości własnej lub wyobrażeń na temat przeszłości czy osobowości innych. To więc zadanie obarczone dużą odpowiedzialnością. Aby uznać tekst fikcyjny, dzieło sztuki, a w tym przypadku przekaz kinematograficzny, za przekaz biograficzny trzeba przyjrzeć się następującym elementom: zainteresowaniom i deklarowanym (przynajmniej oficjalnie) celom reżyserów wybranych filmów; sposobom prowadzenia filmowej narracji, decyzjom o wskazaniu takich a nie innych zdarzeń z życia postaci, o której opowiada film; i formie, jaką przyjmuje skończone dzieło.

Dwudziestowieczne koncepcje podmiotowości wskazują następujące procesy (przebiegające paradoksalnie równolegle): odrodzenie indywidualizmu i kryzys podmiotu. Z tym ostatnim wiązać należy wszystkie, wskazane wcześniej, problemy z jego rozdwojeniem czy wręcz fragmentaryzacją. Są one charakterystyczne dla twórczości wielu artystów XX i XXI wieku. Symbol, alegoria, ironia – to figury dzięki którym można było opisać różne koncepcje entropii podmiotowości. Często przywołuje się też pojęcie *sylllepsis* – czyli „trop polegający na rozumieniu tego samego wyrażenia homonimicznie, na dwa odmienne sposoby równocześnie” (por. Nycz, 1994, s. 7–27). Oznacza to uznanie, że mamy do czynienia ze światem fikcyjnym, a bohaterowie są po prostu jego bohaterami. Nigdy też nie są sami dla siebie, ale zawsze w jakimś związku czy relacji z innymi. Filmowe wcielenie Zdzisława Beksińskiego z eksperymentu *Beksiński. Album wideofoniczny* jest tego najlepszym przykładem.

Artysta – życie i sztuka

W życiu artysty rodzina spełnia podobne funkcje, co w innych przypadkach... z tą jednak różnicą, że wszystkie jej zalety i wady, są z – punktu widzenia głównych bohaterów tych rozważań, więc twórców – zhiperbolizowane i obciążone o wiele donioślejszymi konsekwencjami. Dlatego rodzina dla artysty tak często staje się jednocześnie: inspiracją i balastem; trwałością (ciągłością) i ich brakiem (por. poczucie chaosu/braku kontroli); wolnością i więzieniem; prawdą i kłamstwem; nadzieją i rozczarowaniem; pięknem/harmonią i upokorzeniem/dysonansem; w końcu miłością i obojętnością czy dobrem, a nawet złem. Każdorazowo daje o sobie znać rodowód rodziny artysty, a więc

konieczność spojrzenia wstecz, w głąb, a więc odnalezienie tego, co trwałe, co nie mija nigdy (jak nauka ugruntowana, pamięć długotrwała, doświadczenie niezapomniane). Ten element, te wątki z przeszłości rodziny stają się najczęściej inspiracją, prawdą i nauką na przyszłość.

Teraźniejszość w życiu artysty jest więc jedynie chwilową obecnością w świecie realnym. Równie enigmatyczną, jak „Izy”, które w strugach deszczu przestają być rozpoznawalne, widoczne, a z czasem nawet rzeczywiste. Przyszłość i jej przewidywanie, ważna w procesie uczenia się, ma charakter możliwości o wymiarze osobistym, ale też pokoleniowym (nawet uniwersalnym). W pierwszym przypadku, indywidualne podejście oznacza nie tylko pamięć dzieciństwa, przodków, przestrzeni, czasów, przedmiotów, ale także „pamięć ciała”, pamięć zapisaną w genach. W drugim, ów uniwersalizm ma swoje źródło w tożsamości doświadczeń określonego pokolenia, kultury, pamięci „wspólnej materii”, z której pochodzimy i jej ewolucji.

Myśląc o artyście i jego rodzinie trzeba też pamiętać o podejściu socjologicznym. W tym ujęciu zazwyczaj rodzina – definiowana jest jako „grupa lub instytucja, na której opiera się całe społeczeństwo. To też rodzaj systemu, który funkcjonuje na zasadzie sprzężenia zwrotnego”. Mechanizm ten powoduje, że wiedzę na temat jakiejś społeczności można już wywieść z obserwacji jej przedstawicieli w „mikroskopijnej” skali, a więc rodzinie. Trochę tak, jak „zobaczyć” historię naszej planety w ziarnku piasku. W przypadku takiego podejścia, ważna jest ponadto perspektywa komunikacyjna. Jest ona w takim myśleniu ważniejsza od strukturalnego punktu widzenia. Dlatego tak istotne staje się zwrócenie uwagi na relacje w rodzinie.

Życie rodzinne artystów można więc rozpatrywać w zależności od ról i relacji pełnionych przez jej poszczególnych członków, np.:

- a) relacja małżeńska/partnerska – w rodzinie Beksińskich, np. bycie żoną artysty lub mężem kobiety, która poświęca własny rozwój osobisty na rzecz pracy twórczej małżonka itp.;
- b) relacja rodzicielska – bycie ojcem lub matką dla Tomka Beksińskiego – jedynego, nadwrażliwego syna, *outsidera* ze skłonnościami samobójczymi oraz bycie dorosłym dzieckiem dla starzejących się, schorowanych i zbliżających się do śmierci starych matek Zdzisława Beksińskiego i Zofii;
- c) relacja braterska – bycie siostrą lub bratem. W przypadku rodziny Beksińskich jest to relacja nieobecna z uwagi na decyzję o posiadaniu tylko jednego potomka.

W ujęciu społecznym w grę wchodzi też inne funkcje, spełniane przez rodzinę: „materialno-ekonomiczna; opiekuńczo-zabezpieczająca; prokreacyjna; seksualna; legalizacyjno-kontrolna; socjalizacyjno-wychowawcza; kulturalna; rekreacyjno-towarzyska; emocjonalno-ekspresyjna” (por. m.in. Adamski, 2002, 1982; Tyszka, 1995). Rodzina Beksińskich staje się ciekawym polem obserwacji ich zasięgu i znaczenia. Warto bowiem pamiętać o takich elementach, jak:

- a) bezrobocie i/lub brak stałej pracy (tj. źródła dochodów) w tej rodzinie;
- b) wieloletnia opieka tej rodziny nad starymi i schorowanymi (leżącymi w ostatnich latach życia) matkami Zdzisława i Zofii;
- c) decyzja o posiadaniu jednego dziecka lub rezygnacja z zakładania rodziny w ogóle (przykład Tomka Beksińskiego);
- d) rozbuchany, ale kontrolowany (m.in. przez relacje rodzinne) erotyzm, który swoje ujście znalazł przede wszystkim w sztuce plastycznej (ojciec) i/lub fascynacji muzyką (syn);
- e) akceptacja przez rodzinę Beksińskich dziwactw i obsesji Zdzisława, a później też Tomka;
- f) surowe wychowanie, polegające przede wszystkim na minimalizacji okazywania emocji, np. wspomnienie starego Beksińskiego nauk ojca, że mężczyźni nigdy nie płaczą, albo brak okazywania uczuć synowi;
- g) znikome relacje towarzyskie, rzadkie i niezbyt lubiane wizyty gości, np. malarz mówił sam o sobie, że jest nietowarzystki, a za dzień udany uważał ten, w którym nikt spoza najbliższej rodziny nie zakłócał jego spokoju.

Nie sposób więc zaprzeczyć temu, że w życiu artysty rodzina może spełniać ważne funkcje, np.: kontrolującą, harmonizującą i łagodzącą jego „ból istnienia”, wynikający często z inności, popędliwości czy nadwrażliwości.

Karolina Sulej stwierdziła, że „Widzowie po obejrzeniu filmu biograficznego często wychodzą z kina, myśląc: «tak właśnie było» – chociaż, jak się okazuje, scenarzysta z reżyserem przepisali fakty na to właśnie medium z własną *licentia poetica*” (Sulej, 2018). Magdalena Grzebałkowska odpowiedziała w ten sposób:

Na początku przy okazji premiery filmu *Ostatnia rodzina* ciągle się słyszało, że to biografia. Znajomi Beksińskich zaczęli się burzyć, rodzina poszła nawet do telewizji prosić o historię i po trzech tygodniach od premiery zaczęto mówić, że to film fabularny inspirowany życiem rodziny Beksińskich. Co myślą widzowie – na to wpływu mieć nie będziemy. Nikt też nie jest właścicielem danego tematu. [...] Kiedy przyglądałam się temu, jak Andrzej Chyra grał Piotra Dmochowskiego w *Ostatniej rodzinie*, sama łapałam się na tym, że zapomniałam, iż to jest aktor, a nie Piotr, którego znam. Ale już Tomek Beksiński nie był moim zdaniem zupełnie taki, jakim go przedstawił Dawid Ogrodnik. Ale co z tego? Ja nie jestem dysponentką tego tematu, nie mam prawa patentu na rzeczywistość. W przeciwieństwie do Kuby, który zajmuje się fikcją, więc ma prawo własności – do zawartości własnej głowy (Sulej, 2018)⁶.

⁶ W czasie tej rozmowy dowiadujemy się też, że kolejną książką Grzebałkowskiej *Komeda. Osobiste życie jazzu* też będzie adaptowana. Film reżyseruje Leszek Dawid, twórca *Jesteś bogiem* (2011), a produkcja powstaje na podstawie książki pasierba Krzysztofa, Tomasza Lacha. Ma opisywać ostatni amerykański okres życia muzyka. Magdalena Grzebałkowska wspominała jednak, że „Nie mam z tym nic wspólnego, ale i tak się cieszę, bo film zwyczajnie zawsze podbija sprzedaż książki. Faktem natomiast jest, że często słyszę, iż moje książki są napisane tak, jakby to był gotowy scenariusz. Zawsze się temu dziwię, bo zupełnie nie widzę filmowo. Pisanie scenariusza to byłaby dla mnie kara” (Sulej, 2018).

Magdalena Grzebałkowska zauważyła, że „Beksińscy to najlepszy dowód, że dobre historie napędzają dobre historie. Czytelnicy poszli na film, kinomani sięgnęli po książkę, bo nie mogli oderwać się od tematu” (Sulej, 2018). Natomiast Jakub Żulczyk w tym samym wywiadzie, stwierdził, że „Chodzi o historię jako o narzędzie, które człowiek wymyślił, żeby budować tożsamość, organizować się w grupy. Dobra historia zmienia ludzi, zmienia społeczeństwa nawet. Nadaje sens. Historia jest w sercu tego wszystkiego, niezależnie jakiej technologii się używa, żeby ją opowiedzieć” (Sulej, 2018). Biografizm w sztuce, a więc też biografie artystów, wielokrotnie potwierdzają tę konstatację.

Rodzina Beksińskich w filmach

„Ale jak Beksińskich można sfilmować?
To przecież kompletnie niemożliwe”

Magdalena Grzebałkowska

Rzadko się zdarza, że artysta jeszcze za życia osiąga wielki sukces. Modny i popularny Zdzisław Beksiński stał się od czasu wystawy w „Starej Pomarańczarni” w 1964 roku, zorganizowanej przez Janusza Boguckiego. Życie tego twórcy jest przykładem na to, że czasem trudno precyzyjnie ustalić, co pomaga, a co przeszkadza w karierze? Czy tym czynnikiem mogą być relacje w rodzinie? Tradycjonalizm czy nowatorskie podejście do ich kreowania przez głównego bohatera tej opowieści? Posiadanie rodziny jako takiej? Często przecież uznaje się, że szczęście osobiste, a więc miłość, przyjaźń, nie idą w parze z sukcesem zawodowym i odwrotnie. W każdym razie warto w kilku słowach przypomnieć, że wskazany twórca był nie tylko malarzem, grafikiem, ale też autorem zdjęć i rzeźbiarzem⁷. Urodził się w Sanoku, którego jednak nie darzył specjalną sympatią. Zmarł natomiast tragicznie w Warszawie. Innym ważnym w jego biografii miastem był Kraków. Studiował tam architekturę. W latach 50. zajmował się przede wszystkim twórczością fotograficzną, potem też rzeźbiarstwem. Rysowaniem i malowaniem pasjonował się przez całe życie, w dużej mierze w ramach autoterapii. Artysta wielokrotnie wspominał, że malował z powodu samotności lub braku samoakceptacji (tego jak sam siebie postrzegał czy o sobie myślał). Pod koniec lat 50. współtworzył nieformalną grupę artystyczną z Lewczyńskim, Schlabsem.

Prace Beksińskiego od początku miały charakter kreatywny. Widać w nich było wpływy surrealizmu i ekspresjonizmu. Już przy tych pierwszych projektach krytycy wskazywali też inspiracje filmową sztuką montażu radzieckiego konstruktysty Wsiewołoda Pudowkina. Ponadto twórca przyszłego cyklu obrazów fantastycznych w 1958 roku w numerze 11 czasopisma „Fotografia”,

⁷ Jako ciekawostkę można wspomnieć, że Zbigniew Beksiński chciał być też reżyserem, ale ostatecznie za radą ojca skończył architekturę. Niemniej film i kamera fascynowały go przez wiele lat. Dlatego od 1987 prowadził „dziennik wizualny”.

opublikował tekst *Kryzys w fotografice i perspektywy jego przezwyciężenia*. Do dziś uznaje się, że „[...] jest to jeden z najważniejszych teoretycznych tekstów na temat fotografii, jakie napisano w Polsce w XX wieku”⁸. W 1959 roku artysta zbulwersował publiczność fotografiami, które określano „antyfotografiami”. Najbardziej znana z tych prac zatytułowana była *Gorset sadysty* i nawiązywała do symbolicznego zniewolenia ciała kobiety. Przypomnienie to może być istotne dla zrozumienia, w dużej mierze, patriarchalnej relacji między małżonkami Beksińskimi.

Powracając do materiałów audiowizualnych, warto zauważyć, że wybrane materiały audiowizualne: fabuła Jana Matuszyńskiego *Ostatnia rodzina* z 2016 roku⁹ i dokument eksperymentalny Marcina Borchardta *Beksińscy. Album wideofoniczny* z 2017 – są tak naprawdę nie tyle o twórczości Beksińskiego – choć jest ona niewątpliwie ważnym kontekstem i obecna jest zawsze na ekranie¹⁰, ale w tle, na marginesie, niczym rama dla tego, co najistotniejsze – co o relacjach w tej rodzinie, poczuciu samotności jej członków i trudnej miłości. W końcu o emocjach, które oznaczają poświęcenie i konieczność poszukiwań. Magdalena Grzebałkowska, pisząc o rodzinie Beksińskich, zauważyła nawet, że w tym przypadku: „Życie czasem przypominało śmierć, a śmierć życie”. W obu filmach twórcom udało się pokazać ów paradoks... choć nie wszystkie relacje rodzinne (m.in. małżeńskie, rodzicielskie aż w trzech pokoleniach) zostały wskazane, opowiedziane, pokazane czy dopowiedziane.

Tytuły filmów sugerują stan nieuchronnego zmierzchu, odchodzenia, wycofywania się w niepamięć i świadomość tych mechanizmów. Świadczy o tym słowo ‘album’, które oznacza chęć utrwalenia owego końca, audiowizualny zapis „uroku zmierzchu”. W przypadku: *Ostatniej rodziny*, natomiast, słowo ‘ostatni’ użyte zostało w formie przymiotnikowej, a więc odnosi się albo do czegoś, co znajduje się na końcu, albo tego, co pozostało, gdy wszystko inne przestało istnieć.

Jaka jest więc owa filmowa rodzina? „Ostatnia”, bo zostaje przerwana linia jej życia, tj. nie ma następców. „Ostatnia”, bo znajduje się na końcu (w jakiejś

⁸ Więcej na ten temat można przeczytać na stronie: <https://culture.pl/pl/tworca/zdzislaw-beksinski> (dostęp: 6.03.2019).

⁹ Premiera filmu *Ostatnia rodzina* odbyła się 30 września 2016 roku. Jego akcja rozgrywa się na przestrzeni 28 lat i poświęcona jest warszawskiemu okresowi życia rodziny. W roli głównej wystąpił Andrzej Seweryn. Dawid Ogrodnik zagrał Tomasza (syna), Aleksandra Konieczna Zofię (żonę), w postać marszanda Piotra Dmochowskiego wcielił się Andrzej Chyra. W opisach fabuły czytamy, że „Akcja filmu zaczyna się w 1977 roku, gdy Tomek Beksiński wprowadza się do swojego mieszkania. Jego rodzice mieszkają tuż obok, na tym samym osiedlu, przez co ich kontakty pozostają bardzo intensywne. Nadwrażliwa i niepokojąca osobowość Tomka powoduje, że matka Zofia, wciąż martwi się o syna. W tym samym czasie Zdzisław Beksiński próbuje całkowicie poświęcić się sztuce. Po pierwszej nieudanej próbie samobójczej Tomka, Zdzisław i Zofia muszą podjąć walkę nie tylko o syna, ale także o przywrócenie kontroli nad swoim życiem...”. Scenariusz do filmu przygotował Robert Bolesto. Zdjęcia zrealizował Kacper Fertacz. Scenografię zaprojektowała Jagna Janicka. Więcej na ten temat zob. <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?film=1237090> (dostęp: 6.03.2019).

¹⁰ Obrazy Zdzisława Beksińskiego wykorzystane w filmie należą do zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku: <http://www.muzeum.sanok.pl/pl/wystawy-stale/galeria-zdzislaw-beksinski> (dostęp: 6.03.2019), oraz do prywatnej kolekcji marszanda Piotra Dmochowskiego.

nieznanej hierarchii ważności). „Ostatnia”, bo po jej odejściu nie zostanie żaden ślad, tj. nikt nie będzie wspominał, tęsknił, płakał. „Ostatnia”, w końcu, bo inna, nieprzystająca do zastanych i obowiązujących w danym czasie i przestrzeni wartości. Wydaje się, że w przypadku Beksińskich... te wszystkie możliwe znaczenia zazębiają się i odnajdują swoją egzemplifikację.

Powracając do pytań postawionych na początku tych rozważań, można pokusić się o choćby wstępne przypuszczenia. „Co pamiętał Beksiński z dzieciństwa”? Z dzieciństwa pamiętał lęk przed zasypianiem i snem. I może dlatego wszystkie jego obrazy są jakby wizualizacją sennych koszmarów. Przez całe życie, a objawiło się to już w pierwszych latach, nie znosił natury, którą kojarzył z kobietą (zob. pierwsze wspomnienia artysty matki, kobiety w ciąży i niemowląt) i jej ciałem. Ta obsesja artysty też znalazła swoją egzemplifikację w jego twórczości. Beksiński był ponadto niemal od zawsze odludkiem. Rysowanie pomagało mu uporać się z samotnością, a więc spełniało funkcję terapeutyczną, stymulującą i kontrolującą. Malarz miał tego świadomość twierdząc, że artysta to przede wszystkim „ognisko” nieposkromionych instynktów, a nie tylko „czystych” emocji czy wyrafinowanego intelektu. Natomiast sztuka to rodzaj maski (zob. zjawisko sublimacji), za którą może czaić się lęk, a nawet zło (Krajewski, 2012).

„Czego nauczył się w rodzinie”? Zdzisław Beksiński został nauczony przez rodzinę powściągliwości w okazywaniu uczuć. Jego ojciec twierdził, że mężczyźni nie płaczą. Rodzina wpoila mu też zamiłowanie do poznawania nowych rzeczy, ciekawość świata i szacunek do dzieł przeszłości. W listach pisał: „...byliśmy rodziną w pełni tego słowa znaczeniu burżuazyjną, tenisy, brydże, podróże” (Grzebałkowska, 2014, s. 16). Dodatkowo, z relacji świadków, m.in. Bogdana Dziworskiego, wiemy, że warszawskie mieszkanie Beksińskich, choć w blokach, było niezwykle labiryntem półek z książkami, płytami, kasetami, dziwnymi przejściami, niemal jak w prozie Kafki. Takie wnętrza odtworzyli również twórcy *Ostatniej rodziny*. Świadczyło ono o zainteresowaniach mieszkańców tego wnętrza, ich erudycji i niezwykłości. Dodatkowo warto wspomnieć, że teksty kultury, które pamiętał Beksiński z wczesnego dzieciństwa to:

- a) teksty: *Biblia* Wujka, *Kamasutra*, powieści Tomasza Manna, Dostojewskiego, Kafki, Gombrowicza, opowiadania Lema, Schulza, Czechowa, reportaże Kapuścińskiego;
- b) obrazy: *Wyspa umarłych* Arnolda Böcklina, *Czterej jeźdźcy Apokalipsy* Dürera, sztychy Grandville’a, ilustracje do *Alicji w Krainie Czarów* Johna Tenniela, portrety Kossaków, grafiki Grottgera, *Wieczór nad Sekwaną* Gierzymskiego;
- c) filmy Felliniego.

Wszystkie one stały się, w mniejszym lub większym stopniu, inspiracjami dla jego własnej pracy artystycznej.

A „jak to czego uczył się wpływało na jego relacje we własnej rodzinie”? Przykładowo, zmysł obserwacji, duża świadomość tego, co się wokół niego dzieje, wpływała na to, że Zdzisław Beksiński, choć w filmach nie jest to

pokazane wprost, doskonale zdawał sobie sprawę z poświęcenia żony. Pisał tak: „Jeżeli pomyślę o życiu mojej żony, to jest to nieustanne, wieloletnie grzebanie się w wiórach przy braku normalnego domu. Magazyn plus, fabryka plus garkuchnie do odżywiania (codziennego) dwóch babek, syna i nas” (Grzebałkowska, 2014, s. 286)¹¹. Dlatego Zofia była ciągle przemęczona, a z czasem schorowana. Mimo to od 1985 przez cały czas opiekowała się obłożnie chorą Stanisławą Beksińską. W domu miała przez trzy lata szpital. Stara matka malarza umierała bardzo długo, nawet on był przerażony swoimi myślami, w których chciał z czasem jej szybkiej śmierci¹². Miał z tego powodu wyrzuty sumienia, co nie przeszkadzało mu filmować umierającej. Podobno nigdy jednak nie oglądał tych materiałów. Nie zostały one też wykorzystane w filmach na jego temat przez innych twórców¹³.

Natomiast „zimne” wychowanie prawdopodobnie wpłynęło na relację z synem, która była obarczona pewną ambiwalencją. Z jednej strony artysta na swój sposób kochał Tomka i na wiele mu pozwalał. Z drugiej nigdy nie okazywał mu czułości czy jakiegoś szczególnego zainteresowania jego osobą. Młody Beksiński najbardziej żyty emocjonalnie był z matką, dlatego zapewne wszystkie kobiety określał słowem „Mamy”. Trudno jednak jasno orzec, czy kryła się za tym ironia? Tomek o matce pisał tak: „Moja matka ciągle żyje i już właściwie nie wiem, jak się to dzieje. Będzie to zapewne przypadek, w którym życie i śmierć zetkną się ze sobą na stycznej tak jak przy wzorowym lądowaniu Challengeera styka się on z pasem na pustyni” (Grzebałkowska, 2014, s. 285).

¹¹ Sporo na temat relacji rodzinnych dowiadujemy się z książki Magdaleny Grzebałkowskiej. Autorka biografii rodziny Beksińskich, tak mówiła o filmie *Ostatnia rodzina*: „Nie mam nic wspólnego – choć sądzi się wręcz odwrotnie – ze scenariuszem do tego filmu. Szliśmy razem, nie znając się, z Robertem Bolestą [scenarzystą filmu Matuszyńskiego – I.G.] równoległymi torami, zbierając materiały, ale nasze dzieła są osobne. Natomiast na podstawie mojej książki powstał film dokumentalny, który spotkał się z uznaniem krytyków, ale jego grupa docelowa była niszowa. Z reguły się go nie kojarzy” (Sulej, 2018).

Magdalena Grzebałkowska – reporterka, dziennikarka współpracująca przede wszystkim z „Gazetą Wyborczą”. Znana jako autorka biografii księdza Jana Twardowskiego *Ksiądz Paradoks*, wydanej w 2011 roku. Sukcesem wydawniczym była również biografia Zdzisława i Tomasza Beksińskich *Beksińscy. Portret podwójny*. Książka została doceniona zarówno przez krytyków literackich i historyków, jak i czytelników. W 2015 roku ukazała się trzecia książka *1945. Wojna i pokój*. Publikacja, wysoko oceniona przez krytyków, jest dokumentacją najdramatyczniejszych lat w polskiej historii, gdy mierzyliśmy się z czasem przejściowym pomiędzy II wojną światową a stabilizacją. Rok 2018 przyniósł kolejną biografię, tym razem muzyka: *Komeda. Osobiste życie jazzu* (Sulej, 2018). Zob. też stronę: <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=1189255> (dostęp: 6.03.2019).

¹² Matka Zofii Stanisława umarła w styczniu 1996 r. w wieku 98 lat.

¹³ Por. „Obrazy przemocy mają prawo bytu na ekranie pod warunkiem, że istnieje głębszy motyw i sens, który usprawiedliwia ich pokazanie. Zawsze wiąże się to z naruszaniem społecznego tabu” (zob. Hendrykowski, Hendrykowska, 2001, s. 189–191). W tym przypadku chodziłoby o przełamanie tabu śmierci.

Podsumowanie

Podsumowując, niezależnie od rodzaju czy gatunku filmowego w przypadku tematu: artysta i sztuka w filmie – a więc także opowieść o Beksińskich – mamy do czynienia z jednej strony z refleksją nad sposobami ukazywania osobowości wybitnej i dzieła niezwykłego w filmie (spojrzenie odśrodkowe), a z drugiej ze sposobami wykorzystania strategii filmowych do konstruowania opowieści na ten temat (spojrzenie zewnętrzne)¹⁴. W tym kontekście można zastanowić się: na ile te koncepcje będą przydatne do badań nad tematem: „Artysta i rodzina w filmie”? Do dalszej dyskusji pozostaje też temat terapeutycznej mocy biografizmu filmowego. Małgorzata Kozubek w publikacji *Filmoterapia. Teoria i praktyka* zastanawiała się, czy przyszłość kina to terapia? Czy istotnie jesteśmy świadkami wzrostu znaczenia „kultury terapeutycznej”, „kultury poradnikowej” (Kozubek, 2016, s. 63–106)? Niezaprzeczalnie film jest najbardziej demokratyczną ze sztuk. Jest interakcją na linii: nadawca i odbiorca, która angażuje nie tylko wszystkie zmysły, ale przede wszystkim: intelekt i emocje. Może ponadto „obudzić” ukryte instynkty, pragnienia, pożądania. Jego odbiór umożliwi ponadto dwa ważne, z punktu widzenia psychologii, zjawiska: projekcji, a więc rzutowania na ekran tego, co jest dla nas ważne, co nas boli, budzi lęk, wstręt itp. („ona/on/ono” jest jak ja); i identyfikacji, czyli utożsamiania się z postaciami z ulubionych filmów, seriali („jestem jak ona/on/ono”, Kozubek, 2016, s. 107–134). To magia kina. Ponadto film daje komfort i dyskrecję w mówieniu „o sobie jako innym” (por. Ricœur, 2005), otwiera na odmiennosc, uczy tolerancji, uwrażliwia, wskazując różne punkty widzenia, pozwala „ćwiczyć” precyzję mówienia o emocjach, nazywania ich, aby uniknąć nieporozumień. Film ułatwia „świadome” widzenie i relacje międzyludzkie. Staje się dla nas oknem, lustrem, echem, osobistym ekranem: intelektu, emocji, instynktów. Ujawnia powtórzenia i sprzyja „uczeniu się” z biografii.

Bibliografia

- Adamski F., 1982, *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, PWN, Warszawa.
- Adamski F., 2002, *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Andrejew P., 2005, *Artysta nie żyje. Wspomnienie o Zdzisławie Beksińskim*, „Kino”, nr 6, s. 52–54.
- Banach W., 2011, *Zdzisław Beksiński 1929–2005* (album), Wydawnictwo Bosz, Olszanica.
- Beksiński 1* (album), 2018, oprac. W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica.
- Beksiński 2* (album), 2018, oprac. W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica.
- Beksiński 3* (album), 2018, oprac. W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica.
- Beksiński 4* (album), 2018, oprac. W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica.

¹⁴ Piotr Witek pisał o sposobach osławiania tematu jakim jest historia w mediach wizualnych: wizualizacja, tj. przedstawianie (1), kontestacja, tj. interpretowanie (2), rewitalizacja, tj. proponowanie nowego ujęcia (3), afirmacja, tj. potwierdzanie wyobrażeń na dany temat (4) (zob. Witek, 2016, s. 23–24).

- Beksiński Z., Skoczeń J.M., 2016, *Beksiński. Dzień po dniu kończącego się życia. Dzienniki. Rozmowy*, Wydawnictwo Mawit Druk, Warszawa.
- Beksiński T., 1996a, 007. *Boże, Bond to jest to! Nie ma lepszego kina!*, „Machina”, nr 1, s. 56–58.
- Beksiński T., 1996b, *Żadnych świętości*, „Machina”, nr 9, s. 87.
- Bończa-Szabłowski J., 2016, *Jakie było mieszkanie na Służewie nad Dolinką?*, „Rzeczpospolita”, nr 227, s. A13.
- Dmochowska A., Dmochowski P., 1986, *Beksiński – Photographies dessins sculptures*, Wydawnictwo AIP, Francja.
- Dmochowska A., Dmochowski P., 1991, *Beksiński: Peintures et dessins 1987–1991*, Wydawnictwo AIP, Francja.
- Dmochowski P., 2016, *Zmagania o Beksińskiego*, Wydawnictwo Mawit Druk, Warszawa.
- Dmochowski P., 2018, *Zdzisław Beksiński: Listy 1999–2003*, Wydawnictwo Mawit Druk, Warszawa.
- Dubas E., Świtalski W. (red.), 2011a, *Uczenie się z (własnej) biografii*, seria „Biografia i badanie biografii”, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dubas E., Świtalski W. (red.), 2011b, *Uczenie się z biografii innych*, seria „Biografia i badanie biografii”, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dubas E., Stelmaszczyk J. (red.), 2014, *Biografie edukacyjne: wybrane konteksty*, seria „Biografia i badanie biografii”, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dubas E., Stelmaszczyk J. (red.), 2015, *Biografie i uczenie się*, seria „Biografia i badanie biografii”, t. 4, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dubas E., Gutowska A. (red.), 2017, *Czas i miejsce w biografii. Aspekt edukacyjny*, seria „Biografia i badanie biografii”, t. 5, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Grzebałkowska M., 2014, *Beksińscy. Portret podwójny*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Hendrykowska M., Hendrykowski M. (red.), 2001, *Przemoc na ekranie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Kamińska A., 2016, *Miejsce rodziny w życiu człowieka ponowoczesnego*, „Zeszyty Naukowe. Pedagogika”, nr 13, s. 79–88.
- Kołos S., 2018, *Film biograficzny – gatunek progresywny. Geneza, genologia, strategie narracyjne*, Oficyna Wydawnicza Kucharski, Toruń.
- Kozubek M., 2016, *Filmoterapia. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk.
- Krajewski M., 2012, *Artysta u Fryderyka Nietzschego*, <https://www.marek-krajewski.pl/dl.php> (dostęp: 6.03.2019).
- Lejeune P., 1975, *Pakt autobiograficzny*, „Teksty”, nr 5, s. 31–49.
- Lejeune P., 2007, *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*, przeł. W. Grajewski, S. Jaworski, A. Labuda, R. Lubas-Bartoszyńska, Universitas, Kraków.
- Łobodzińska M., 1996, *Pocałunek kobiety węża*, „Machina”, nr 3, s. 44–46.
- Nycz R., 1994, *Tropy „ja”. Koncepcje podmiotowości w literaturze polskiej ostatniego stulecia*, „Teksty Drugie”, z. 2, s. 7–27.
- Nyczek T., 1989, *Zdzisław Beksiński*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa.
- Parandowski J., 1998, *Alchemia słowa*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Ogonowska A., 2004, *Przemoc ikoniczna: zarys wykładu*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Kraków.
- Oseka A., 1975, *Mitologie artysty*, PIW, Warszawa.
- Ricoeur P., 2005, *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chełstowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sulej K., 2018, *Święte mamuty i włochaci kamraci*. Z Magdaleną Grzebałkowską i Jakubem Żulczykiem rozmawia Karolina Sulej (wywiad na podstawie rozmowy, która odbyła się w ramach kawiarni literackiej „OFF Festivalu”; współrozmówca – Adam Szaja), „Pleograf. Kwartalnik Akademii Polskiego Filmu”, nr 4, <https://akademiapolskiegofilmu.pl/pl/historia-polskiego-filmu/pleograf/polskie-kino-najnowsze/15/swiete-mamuty-i-wlochaci-kamraci-z-magdalen-grzebalkowska-i-jakubem-zulczykiem-rozmawia-karolina-sulej/652> (dostęp: 6.03.2019).

- Syska R., 2003, *Film i przemoc. Sposoby obrazowania przemocy w kinie*, Wydawnictwo Rabid, Kraków.
- Śnieg-Czaplewska L., 2005, *BEX@. Moje e-maile ze Zdzisławem Beksińskim*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Tysza Z., 1995, *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] T. Pilch, I. Leparczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Wydawnictwo Żak, Warszawa.
- Weiss W., 2016, *Tomek Beksiński: portret prawdziwy*, Wydawnictwo Vesper, Czerwonak.
- Wieczorek K., 2017, *Beksiński spada z nieba*, „Twórczość”, nr 12, s. 130–136.
- Wilk E. (red.), 2001, *Przemoc ikoniczna czy „nowa widzialność”?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Witek P., 2016, *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Zdzisław Beksiński* (album prac), 2008, wstęp T. Gryglewicz, W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica, t. I.
- Zdzisław Beksiński* (album prac), 2010, wstęp W. Ochman, W. Banach, Wydawnictwo Bosz, Olszanica, t. II.
- Zdzisław Beksiński: Antologia twórczości*, 2007, cz. 1: *Fotografia*, Wydawnictwo Fundacja Beksiński, Rzeszów.
- Zdzisław Beksiński: Antologia twórczości*, 2011, cz. 2: *Prace z lat 50. i 60.*, Wydawnictwo Fundacja Beksiński, Rzeszów.
- Zdzisław Beksiński: Antologia twórczości*, 2010, cz. 3: *Okres fantastyczny*, Wydawnictwo Fundacja Beksiński, Rzeszów.

Strony internetowe

- Galeria Zdzisława Beksińskiego w Muzeum Historycznym w Sanoku, <http://www.muzeum.sanok.pl/pl/wystawy-stale/galeria-zdzislawa-beksinskiego> (dostęp: 6.03.2019).
- Oficjalna strona Fundacji Beksiński, <http://www.beksinski.com.pl/biografia/index.html> (dostęp: 6.03.2019).
- Tomasz Beksiński w bazie filmpolski.pl, <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=1180301> (dostęp: 6.03.2019).
- Wirtualne muzeum Zdzisława Beksińskiego, <http://www.dmochowskigallery.net> (dostęp: 6.03.2019).
- Zdzisław Beksiński – tekst autorstwa: Krzysztofa Jureckiego (Muzeum Sztuki w Łodzi, sierpień 2004; aktualizacja: luty 2005), <https://culture.pl/pl/tworca/zdzislaw-beksinski> (dostęp: 6.03.2019).
- Zdzisław Beksiński w bazie filmpolski.pl, <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?osoba=117556> (dostęp: 6.03.2019).